

## **PROTOKÓŁ**

**z XIV Sesji Rady Miejskiej w Szepietowie odbytej w dniu 7 maja 2012 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie.**

Sesję rozpoczęto o godz. 10<sup>15</sup>, a zakończono o godz. 13<sup>25</sup>

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, co stanowi 93,33% (zgodnie z listą obecności).

### **Radni obecni na sesji:**

1. Andrzej Koc
2. Jan Ołdakowski
3. Paweł Robert Stańczak
4. Stanisław Maruszewski
5. Mirosław Wojtkowski
6. Michał Gąsowski
7. Stanisław Stypułkowski
8. Wojciech Ertman
9. Waldemar Turkowski
10. Witold Moczydłowski
11. Henryk Stypułkowski
12. Wiesław Wyszyński

### **Radni nieobecni na sesji:**

1. Sławomir Niemyjski
2. Andrzej Szymoniak

### **Ponadto w sesji uczestniczyli:**

1. Stanisław Roch Wyszyński - Burmistrz Szepietowa
2. Ryszard Grodzki - radny Rady Powiatu, Sekretarz Gminy
3. Anna Wiśniewska - Skarbnik Gminy
4. Wanda Bogucka - Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szepietowie
5. Mirosław Wysocki - Kierownik Zakładu Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczania w Szepietowie

oraz dyrektorzy szkół, kierownicy zakładów pracy z terenu gminy, Przewodniczący Rad Sołeckich (zgodnie z załączonymi listami obecności).

### **Porządek obrad sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku dziennego.
3. Informacja o protokole z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje radnych
5. Informacje o pracy Burmistrza w okresie między sesjami
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia nadwyżki środków obrotowych.
8. Podjęcie uchwały w sprawie dopłaty dla odbiorców wody z terenu Gminy Szepietowo, pobierających wodę ze stacji wodociągowej Bryki, eksploatowanej przez Zakład Wodociągów Kanalizacji i Oczyszczania w Szepietowie.
9. Podjęcie uchwały w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli oraz obniżenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli.

10. Sprawozdanie z działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szepietowie.
11. Sprawozdanie z zasobów pomocy społecznej w gminie Szepietowo.
12. Sprawozdanie z działalności Gminnej Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi za rok 2011.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zamiany nieruchomości we wsi Pułazie Świerze.
14. Odpowiedzi na interpelacje.
15. Wolne wnioski i zapytania.
16. Zamknięcie obrad.

### **Przebieg obrad:**

**Ad.1.** Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Witold Moczydłowski, który powitał wszystkich obecnych i stwierdził, że na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 12 radnych, co stanowi quorum, przy którym rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

**Ad.2.** Przewodniczący Rady zapoznał z porządkiem dziennym obrad sesji.

Do zaproponowanego przez Przewodniczącego porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Przewodniczący zaproponował przegłosować porządek obrad.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

**Ad.3.** Z informacją o protokole z poprzedniej sesji zapoznał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Radny Wiesław Wszyński.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informację o protokole przyjęto jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

**Ad.4.** Radni zgłosili interpelacje:

- Radny Henryk Stypułkowski zwrócił się z pytaniem: „Czy prawda jest, że wpłynęły do Urzędu Miejskiego dokumenty od firmy Geen Bear w sprawie budowy farmy wiatrowej? Jeśli tak, to czy możemy jako radni otrzymać kopię tych dokumentów?”
- Burmistrz stwierdził, że może już odpowiedzieć - „Istotnie wpłynęło obwieszczenie, które mamy jako gmina zamieścić na stronie internetowej, w sprawie postępowania o wydanie decyzji środowiskowej na budowę farmy wiatrowej na terenie gminy Szepietowo. To postępowanie toczy się w pierwszej instancji przed Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska i w pierwszej instancji tą decyzję środowiskową będzie wydawał Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Natomiast jeśli chodzi o dokumenty to musimy się skontaktować z Urzędem, bo dokumenty leżą w Urzędzie i dostarczymy to co mamy.
- Radny Andrzej Koc – „chciałbym się dowiedzieć jak wygląda sprawa. Kiedyś tam uchwalaliśmy uchwałę odnośnie uczęszczania dzieci od 2,5 roku do 3 lat w przedszkolu niepublicznym im. Kubusia Puchatka, tam sprawa wynikła i były jakieś zaskarżenia. Jak sprawa wygląda i jaki jest obecny stan?”
- Przewodniczący Rady poinformował, że „z dniem 31 marca br. jeden z naszych Panów radnych złożył mandat radnego, jest to Pan Grzegorz Drobek. Próbowaliśmy go nawet odwieść od tej decyzji, ale jednak ze względów osobistych musiał złożyć mandat radnego.

Chcielibyśmy Panu Grzegorzowi oficjalnie podziękować za ten czas pracy który włożył na rzecz naszego środowiska”. Przewodniczący Rady wręczył Panu Grzegorzowi Drobkowi dyplom o treści: – „*Serdeczne podziękowanie dla Pana Grzegorza Drobka radnego Rady Miejskiej w Szepietowie w latach 2006 - 2012 za pracę i trud włożony w rozwój naszej Gminy*”. Oficjalnie podejmiemy uchwałę stwierdzającą wygaśnięcie mandatu na przyszłej sesji.”

**Ad.5.** Informację o pracy między sesjami złożył Burmistrz Szepietowa.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informację przyjęto jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Ponadto Przewodniczący Rady umożliwił zabranie głosu Panu Dyrektorowi Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, który ze względu na obowiązki nie może czekać do końca sesji, do punktu wolne wnioski.

- Dyrektor PODR Pan Jan Zalewski podziękował za zaproszenie na sesję. Stwierdził, że „bardzo sobie cenię współpracę z samorządami, sam jestem wieloletnim samorządowcem, czwartą kadencję w Radzie Powiatu Siemiatyckiego, przez trzy kadencje pełniłem funkcje Starosty Powiatu Siemiatyckiego, jeszcze wcześniej byłem radnym Miasta i Gminy Drohiczyń, także cały czas jestem czynnym samorządowcem i te wszystkie sprawy są mi bardzo bliskie. Proszę Państwa – od niespełna 5 miesięcy sprawuję tę zaszczytną funkcję Dyrektora Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, bo taka jest pełna nazwa. Zaszły w wyniku pewnych okoliczności pewne zmiany w kadrze zarządzającej, ja jestem tym dyrektorem takim pierwszym, moim pierwszym zastępcą jest były dyrektor Pan Mariusz Cyrlik, drugim zastępcą jest znany Państwu Pan Marek Skarżyński, z resztą obaj ci dyrektorzy są dla Państwa znani, są moimi zastępcami. Natomiast Pani Łojewska to już ja jako dyrektor przenieśliśmy Panią na stanowisko Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Białymstoku, największej jednostki. Tak PODR działa, że mamy też realizując tę szeroką tematykę doradztwa w terenie w każdym powiecie Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego. Wy Państwo tą jednostkę znacie. PODR ma swoją historię, swoją tradycję, w następnym roku będziemy obchodzili jubileusz 65-lecia. Planuję uhonorowanie tej jednostki, nadanie sztandaru, bo ta jednostka imię już ma zacnego prof. Roygowskiego, który działał w okresie przedwojennym, już swoją wiedzę transferował dla swojego gospodarstwa jak i być może okolicznych rolników. Czym się zajmuje PODR Państwo doskonale wiecie, a więc my świadczymy szeroko rozumiane doradztwo rolnicze w taki sposób pośredni, a więc seminaria, konferencje, szkolenia. Pozyskujemy też na tę formę bezpłatną środki z różnych źródeł, z takich źródeł jak FAPA, FARE, Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich i też świadczymy te bezpośrednie usługi szczególnie poprzez te powiatowe zespoły doradztwa, które są w terenie w bezpośrednim kontakcie z rolnikami. Część tych usług jest niestety odpłatna, my jako ośrodek posiadamy osobowość prawną, a więc naszym organem prowadzącym jest Zarząd Województwa, Marszałek Województwa, jednak nam nie może przekazywać środków tak więc jesteśmy w takim dualizmie organizacyjnym. Podlegamy pod Urząd Marszałkowski, ale jednocześnie też dostajemy dotacje rządową przez Ministerstwo Rolnictwa, ale też musimy prawie połowę środków na plan finansowy, czyli ponad 7 milionów pozyskać, tak że trzeba dość działać menażersko. Ja osobiście posiadam spore doświadczenie w kierowaniu, w zarządzaniu poprzez pełnienie funkcji w starostwie, wcześniej jeszcze byłem ponad 10 lat Dyrektorem Szkół Rolniczych, tak więc te wszystkie doświadczenia będę starał się przenieść na działalność tego ośrodka. Moim zadaniem jest utrzymanie tego ośrodka, jest to wspaniałe miejsce, bogata historia i duże doświadczenia i będę też

z tego chciał skorzystać, no oczywiście utrzymać i rozwijać ten ośrodek. Podjąłem pewne działania, uruchomiliśmy centrum kształcenia ustawicznego, a więc robimy różne szkolenia dla ludzi odchodzących z rolnictwa, którzy z różnych przyczyn nie będą zajmowali się gospodarstwem, nie odnajdują się w tym rolnictwie, no przede wszystkim, uruchomiliśmy tą możliwość zdobywania tytułu wykwalifikowanego rolnika, też uruchomiłem takie działanie, bo uzyskaliśmy 65.000 z WFOŚ-u na atestację opryskiwaczy polowych tego PODR wcześniej nie prowadził, a więc zakupiliśmy nowy sprzęt do tzw. metody przepływowej oraz samochód do przewozu i przeszkoliliśmy pracownika i będziemy to realizowali we wszystkich powiatach poprzez Powiatowe Zespoły Doradztwa Rolniczego. Mamy też poważne plany jeśli chodzi o budowę przy PODR - budowę biogazowni celem pozyskania energii elektrycznej, ale też i ciepła co po pewnych wyliczeniach spowodowałoby, że koszty utrzymania zmniejszyłyby się jeżeli chodzi o zasilanie w ciepło naszego ośrodka, jak i osiedla gdzie mieszkają pracownicy, byli pracownicy, emeryci, renciści około 50%. Prowadzę rozmowy z Polską Grupą Biogazową jak i też z Politechniką Białostocką poprzez Regionalny Program Operacyjny, no i zobaczymy który wariant wybierzemy. Ponadto nadaje takie tempu już wcześniej złożonemu projektowi tzw. silosy kompozytowe z projektu „Innowacje technologiczne” prowadzonego przez Polską Agencję Rozwoju Przemysłu jako jednostki Ministerstwa Gospodarki, żeby ten program też jak najszybciej zrealizować. Tak więc są to takie bieżące działania, ale widzę też wiele potrzeb perspektywicznych, a więc zauważyłem, że ta infrastruktura wymaga modernizacji. Przydałaby się budowa nowoczesnej sali konferencyjnej, bo ta która jest w tej chwili to jest taka stołówko-sala, cały też czas musimy wzbogacać nasz park maszynowy, bo prowadzimy też doświadczalnictwo. Obecnie przygotowujemy się do Zielonej Gali – 18-19 maja br. później do Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych tutaj jesteśmy po rozmowach z Polskim Związkiem Drobiarskim, być może że jeszcze w tym roku odbędzie się I Krajowa Wystawa Drobiarska. Na razie współpraca z moimi zastępcami układa się dobrze, poznaje to środowisko. Oczywiście też sami staramy się szkolić, a więc wysyłam też moich specjalistów żeby też przygotowywali się do tych nowych wyzwań, które przyjdą wraz z nowym otwarciem, a więc wspólną polityką rolną w roku 2014 to jest ta nowa perspektywa finansowa 2014 - 2020 i tutaj korzystamy z różnych konferencji na szczeblu ministerialnym, gdzie podkreśla się dużo rolę ośrodków doradztwa rolniczego w takim transferze wiedzy we wdrażaniu tej wspólnej polityki rolnej, a więc polityki unijnej, polityki krajowej. Jak na pierwszy raz to tyle, będę starał się przyjeżdżać na następne sesje, ewentualnie w jakichś tematach merytorycznych jeżeli byłyby jakieś zgłoszenia od Państwa radnych, od Pana Burmistrza, więc wtedy możemy przygotować jakąś pogadankę, wykład na tematy aktualne dotyczące rolnictwa które interesowałyby Pana Burmistrza, Państwa radnych. Dziękuję bardzo”.

**Ad.6.** Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 r. zapoznała Skarbnik Gminy. Skarbnik zapoznała z objaśnieniami do proponowanych zmian w budżecie gminy.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr XIV/82/12 dołączona do protokołu)

**Ad.7.** Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia nadwyżki środków obrotowych wystąpił Burmistrz, który wyjaśnił, że uchwała ta dotyczy Zakładu Wodociągów,

Kanalizacji i Oczyszczania. Zakład ten jeżeli na koniec roku wypracuje nadwyżkę środków obrotowych, a taka nasz zakład wypracował w kwocie to 57.787,91 zł, to powinien tą nadwyżkę przekazać na budżet gminy. Natomiast my mamy taką politykę, że stosujemy ją już od trzech lat, że i tak trzeba będzie dać dotacje na różne zakupy, więc zgodnie z ustawą o finansach publicznych możemy te środki zostawić w zakładzie budżetowym, czyli w ZWKiO, ale wskazać co ten zakład oczywiście w porozumieniu z kierownictwem tego zakładu, na co by przeznaczyć, na jakie zakupy inwestycyjne. Padła taka propozycja aby przeznaczyć na zakup agregatu prądotwórczego do stacji wodociągowej Dąbrówka Kościelna - 50.000 zł i na dofinansowanie zakupu mieszaczy wodno-powietrznych do stacji wodociągowej Szepietowo Podleśne - 7.787,71 zł.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr XIV/83/12 dołączona do protokołu)

**Ad.8.** Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie dopłaty dla odbiorców wody z terenu Gminy Szepietowo, pobierających wodę ze stacji wodociągowej Bryki, eksploatowanej przez Zakład Wodociągów Kanalizacji i Oczyszczania w Szepietowie wystąpił Burmistrz, który wyjaśnił, że „mamy jedną hydrofornię na terenie gminy Wysokie Mazowieckie, dawniej gminy Szepietowo. Mamy mienie na sąsiedniej gminie, tam przez wiele lat było spokój, ale po tym jak okazało się, że ta hydrofornia będzie własnością gminy Szepietowo to nie zwolniono nas z podatku od budowli i nieruchomości, więc płacimy 2% od budowli i podatek od gruntów. Nie może być tak, że cena wody będzie taka sama jak dla gminy Szepietowo i dlatego też Bryki płacą w wyższej wysokości za wodę, my natomiast wyrównujemy swoim mieszkańcom poprzez tzw. dopłatę do sprzedawanej wody, ona wcześniej wynosiła 19 groszy teraz proponuje się 20 groszy.

W dyskusji zabrali głos:

- Przewodniczący Rady stwierdzi, że ma pytanie do Pana Kierownika ZWKiO, tuż przed sesją zgłoszono przez sołtysów, że z tej stacji wodociągowej jest zły stan wody.
- Kierownik ZWKiO Mirosław Wysocki poinformował, że „na dzień dzisiejszy mamy aktualne badania, które potwierdzają, że dostarczana woda odpowiada wszelkim normom. Fakt faktem jest, że woda ze stacji wodociągowej Bryki jest wodą bardzo zanieczyszczoną i trudną do oczyszczenia. Zdarzają się tam jakieś sytuacje kiedy jest jakieś tam zanieczyszczenie, ale moim zdaniem zdarza się to sporadycznie. Szczególnie to dotyczy końcówek, wsie: Łazy, Kamień, przy zaniku dostawy wody, czy przy mniejszym ciśnieniu powoduje to tzw. zerwanie i wówczas może się zdarzyć, że jest to pogorszenie jakości wody. Na takie sygnały reagujemy dosyć szybko, konserwator dojeżdża, przepłukuje te odcinki sieci, no chyba że są jakieś tam sygnały o tym, że dzieje się to dłużej to mamy prośbę do sołtysów aby to zgłaszać.”
- Przewodniczący Rady poruszył problem stanu hydrantów. „Mieliśmy 3 maja br. ćwiczenia i stan naszych hydrantów wymaga dużo, dużo do zastanowienia się i do jakiegoś remontu. Nie chce wskazywać konkretnych hydrantów, ale wiemy że nie wszystkie działają, a jednak zbliża się nam lato. Pan przeznacza nadwyżki na inne cele i oczywiście się z tym zgadzamy, ale myślę, że troszeczkę trzeba byłoby się przyjrzeć stanowi naszych hydrantów. To tylko tak informacyjnie, żeby Pan jednak zwrócił na to uwagę, czy dla konserwatorów, bo jak chodzi o hydranty, to są nie wszystkie sprawne, a przynajmniej w takich punktach strategicznych powinny być sprawne.”

- Kierownik ZWKiO poinformował, że „postaramy się w tym roku część tych hydrantów wymienić w miarę posiadanych środków. Na pewno są miejsca, gdzie te hydranty są słabej jakości.”
- Przewodniczący Rady stwierdził, że „może my ze strony Zarządu Gminnego OSP wskażemy hydranty, które uważamy że ze strony zabezpieczenie przeciwpożarowego powinny być sprawne, przynajmniej w tych punktach strategicznych”.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią komisji oraz projektem uchwały.

- Radny Jan Ołdakowski zwrócił się z pytaniem, kto płaci podatek od budowl, ZWKiO, czy gmina?
- Burmistrz poinformował, że podatek płaci ZWKiO.  
Innych uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.  
Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr XIV/84/12 dołączona do protokołu)

**Ad.9.** Burmistrz poinformował, że z projektem uchwały w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli oraz obniżenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli zapozna Pani Elwira Zaręba - pracownik Urzędu Miejskiego.

- Radny Andrzej Koc stwierdził, że nie był na jednej komisji, czy mógłby dostać projekt uchwały?  
Burmistrz przekazał aktualny projekt uchwały.

Pani Elwira Zaręba pracownik UM do spraw kadr, oświaty i kultury zapoznała z projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Pani Elwira Zaręba przedstawiła cały projekt uchwały, w związku z tym nie będzie powtarzał i odczyta tylko najważniejsze punkty uchwały.

W dyskusji zabrali głos:

- Radny Andrzej Koc stwierdził, że „w niektórych uchwałach mamy uzasadnienie, w niektórych tego uzasadnianie nie ma. Uchwała została odczytana, chciałbym usłyszeć uzasadnienie przedstawienia tej uchwały, po co ona jest przedstawiona, jeżeli są to względy ekonomiczne, bo tak domniemam, że rozmawiano ostatnio na oświacie o względach ekonomicznych, to jeżeli tak, to czy przyniosą jakieś wymierne efekty te zmiany, a nie wpłyną na zarządzanie przez dyrektorów szkołami, funkcjonującymi na terenie naszej gminy.”
- Przewodniczący Rady stwierdził, że „dość wyczerpująco omawialiśmy ten temat na poszczególnych komisjach. Komisje zaopiniowały pozytywnie, są tu zmiany, może Pan Burmistrz chciałby coś do tego dodać.”
- Burmistrz stwierdził: „to jest po kłosie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - od dłuższego czasu, z resztą to do mnie było kierowane, dlaczego nauczyciele - to padało na komisjach i czasem na forum rady. Jeżeli dyrektorzy jako nauczyciele mają obniżone pensum, a w istocie realizują - jakby nie potrzeba było tego obniżać. Tam przy tych projektach było podane ile w danym okresie realizują, a ile byłoby zgodnie z poprzednią, obowiązującą uchwałą realizować. I powstało tak ogromne zamieszanie, że postanowiliśmy - to nie była moja wprost propozycja. Postanowiliśmy, siedliśmy na Komisji Oświaty i zaczęliśmy rozważać co z tym zrobić, żeby zrobić.”
- Przewodniczący Rady stwierdził, że „na to pytanie zadane odpowiedzieliby sami zainteresowani, oni wiedzą lepiej.”

- Radny Andrzej Koc stwierdził, że „moje pytanie było jakie są względy ekonomiczne, nie bardzo Pan Burmistrz odpowiedział, jeżeli są względy ekonomiczne to rozumiem, że jakaś analiza była zrobiona, z tytułu tego, że zwiększamy zajęcia dyrektorom, będą mieli więcej godzin, czyli jakiś aspekt ekonomiczny tego w budżecie będzie, jeżeli będzie to jaki? I po drugie, nie musieliśmy tej uchwały zmieniać, bo cały czas zmniejsza się ilość klas, w tej uchwale poprzedniej też było w zależności od oddziałów jakaś tam przypisana ilość godzin była. Teraz dorzucamy znacznie i chciałbym się dowiedzieć dlaczego, jeżeli efekt ekonomiczny jakiś by był, że będą jakieś oszczędności w oświacie dla gminy, no to żeby było wiadomo, bo tak w ciemno zrobić, aby zrobić, jak Pan Burmistrz powiedział. To chyba nie o to chodzi.”
- Burmistrz – „no tak, tylko że to było dlaczego tyle uczą, zarzut był podstawowy. Jeżeli mieli pensum, które było niższe to jednak uczyli więcej, więc radni doszli do wniosku, że skoro są wstanie uczyć, no to są wstanie i zarządzać. Takiej super analizy nie ma ekonomicznej. Ja nie mam takiej analizy, ale po to na tylu komisjach żeśmy debatowali, że skoro mają czas, no to”.
- Radny Andrzej Koc – rozumiem, że to radni zgłosili ten projekt uchwały.
- Burmistrz – wspólnie wypracowaliśmy.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że jest wspólne stanowisko wypracowane do zaistniałej sytuacji, czy do tego że doszły te wieści, że dyrektorzy w innych szkołach są zatrudniani. Ja myślę, że to można by było konkretnie wykazać jakie są oszczędności, bo jeżeli się dokłada do oświaty.
- Andrzej Koc – a może jeszcze dołożymy do tego.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że „raczej nie dołożymy, bo jeśli nie ujmuje się obowiązków a dokłada godzin, to myślę, że jakieś tam oszczędności będą.”
- Burmistrz – „było zapotrzebowanie na to. Ja często się tłumaczyłem dlaczego to dyrektorzy mają tyle godzin ponad wymiarowych. Przedstawiłem więc to radzie do dyskusji i w wyniku tej dyskusji powstał taki wypracowany projekt uchwały. To tyle mogę odpowiedzieć.”
- Przewodniczący Rady – rozumiem, że Pana radnego to nie satysfakcjonuje.
- Andrzej Koc – absolutnie.
- Dyrektor SP w Dąbrówce Kościelnej - Zbigniew Piszczatowski – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rada, szanowni gości. Ja powiem na swoim przykładzie, dlaczego miałem więcej godzin, niż powinienem mieć. Tak więc moje pensum, to jest osiem godzin i trzy lata temu po prostu w miesiącu sierpniu wynikły zmiany. Zmiany te spowodowane były tym, że odeszła jedna Pani z Szepietowa i Pan który uczył matematyki w Wylinach Rusi musiał być nagle przesunięty i ja byłem zatrudniony tam na zasadzie łatania dziury. Pan Burmistrz też wie, ja nie chciałem tam pracować, bo dla mnie to było uciążliwe jeździć trzy razy w tygodniu do Wylina i tak to po prostu trwało trzy lata. To nie była jakaś samowola moja, czy kogoś innego, ale to było na zasadzie łatania dziury i teraz dostajemy taką nagrodę, że będziemy mieli zwiększone pensum. Dziękuję bardzo”.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że była dyskusja, co prawda były to komisje połączone, ale dyskusja była, projekt uchwały był zaopiniowany pozytywnie na wszystkich Komisjach.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 7 radnych, przeciw 3 radnych i 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr XIV/85/12 dołączona do protokołu)

**Ad.10. 11.** Sprawozdanie z działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szepietowie oraz sprawozdanie z zasobów pomocy społecznej w gminie Szepietowo złożyła Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Wanda Bogucka.  
(sprawozdania dołączone do protokołu)

Dyskusji nie było.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem sprawozdań głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawozdania zostały podjęte.

**Ad.12.** Sprawozdanie z działalności Gminnej Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi za rok 2011 złożył Sekretarz Gminy – Ryszard Grodzki – Przewodniczący Komisji, który wyjaśnił, że sprawozdanie takie jest składane corocznie. Program ten realizuje Gminna Komisja ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Klub Rodziny Abstynencji „Łabędź”, Wojewódzki Ośrodek Profilaktyki i Uzależnień w Łomży, Gminny Ośrodek Kultury, Szkoły Podstawowe z terenu gminy, Publiczne Gimnazjum, Policja, lekarze.

Ponadto Sekretarz poinformował, że został zakupiony budynek mieszkalny dla rodzin dotkniętych alkoholizmem, tak to zostało zapisane w programie, został on na razie złożony. Jego kolejne części posegregowane, przykryte i zabezpieczone. Ten budynek być może, że będziemy budować i wykańczać pod warunkiem, że dostaniemy dotację od Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki na program budowy budownictwa socjalnego. Temat jest trudny i przykry, ponieważ gmina ma ten obowiązek zabezpieczenia lokali socjalnych dla rodzin bezdomnych. Tutaj ta rodzina, wszyscy wiemy o kogo chodzi, rodzina która mieszka na ulicy Głównej w Szepietowie, ale takich rodzin o potrzebach, a może większych jest dużo więcej. Gmina ma obowiązek zabezpieczenia takich lokali, są już wyroki sądowe o eksmisję, gdzie wskazana jest w wyroku gmina do zabezpieczenia budynku socjalnego dla tej osoby która otrzymała prawomocny wyrok o eksmisji. My odpisujemy, że takiego lokalu nie mamy i tak sprawa jest zawieszona. Biorąc pod uwagę szczupłość budżetu i jeśli nie będziemy mieli dotacji z tego funduszu to nie ma sensu, bo to jest domek który zabezpieczy jedną rodzinę, a mogą pojawić się zaraz inni... Jeśli nie dostaniemy tej dotacji to dla tej rodziny będziemy szukać coś innego, najlepiej to coś znaleźć na wynajem i wspierać to finansowo, ale o niewielkiej kwocie z minimalnymi warunkami socjalnymi, bo obecnie jeśli ktoś ma cały dom o pow. 220 m<sup>2</sup> i zero jest współpracy z gminą, bo wie ta rodziny że jej w tej chwili trudno cokolwiek zrobić. Aczkolwiek jeśli chodzi o tą rodzinę będziemy szukali równolegle i lokalu o zdecydowanie gorszych warunkach i o mniejszej wysokości czynszu, takie działania już zostały podjęte oraz to, że będziemy chcieli przeprowadzić eksmisję, ponieważ się okazuje, że głowa tej rodziny jest w posiadaniu pięknego lokalu komunalnego w Białymstoku, tylko tam jeszcze nie są sprawy spadkowe zrobione, ale taki lokal jest i w tym kierunku będziemy działać. Dlaczego pojawił się temat domku, bo było to dyskutowane, że najlepiej aby kupić coś małego i niedrogiego, ale jak się okazało domek drewniany przy budownictwie komunalnym trzeba spełnić wszystkie warunki ppoż. z zakładu energetycznego, współczynnik ciepłości, tak więc małe to tylko wygląda z pozoru, a w rzeczywistości trzeba włożyć dużo i to chyba wyjdzie na około 10.000 zł. Kończąc to wszystko, skupiłem się najbardziej na tym problemie najtrudniejszym dla nas, ponieważ to jest duży problem.

(sprawozdanie dołączone do protokołu)

Dyskusji nie było.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem sprawozdania głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawozdanie zostało przyjęte.



**Ad.13.** Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zamiany nieruchomości we wsi Pułazie Świerze wystąpił Burmistrz. Burmistrz poinformował, że jest taka potrzeba, inicjatywa sołecka, aby zagospodarować pewien teren w Pułaziu Świerze, a ten teren jest własnością gminy Szepietowo, z tym, że jak się okazało że aby cokolwiek zrobić, oczyścić ten staw, zagospodarować otoczenie, to trzeba zamienić część tego ogółu, który jest nam nie potrzebny zamienić z osobą fizyczną.

W dyskusji zabrali głos:

- Przewodniczący Rady stwierdził, że „rozumie, że jest to inicjatywa społeczna, aczkolwiek jest to słaba inicjatywa, gdyż na 161 uprawnionych tylko 11 było na zebraniu”.

Przewodniczący zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 9 radnych i 3 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr XIV/86/12 dołączona do protokołu)

**Ad.14.** Odpowiedzi na interpelacje.

Burmistrz przekazał wszystkim radnym materiały dotyczące farm wiatrowych, które wpłynęły do Urzędu Miejskiego.

Burmistrz udzielił odpowiedzi na interpelację złożoną przez radnego Andrzeja Koca odnośnie przedszkola.

„Dla przypomnienia to się zaczęło od momentu kiedy w prywatnych przedszkolach zaczęto przyjmować dzieci 2,5 letnie. My tam próbowaliśmy tą sprawę w jakiś tam sposób uregulować poprzez uchwałę Rady Miejskiej próbując określić „szczególne przypadki”, bo tak przepis mówi, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Po interwencji zainteresowanych, zwłaszcza jednej strony Przedszkola im. Kubusia Puchatka. Wniesiono skargę, co było charakterystyczne - te uchwały po uchwaleniu nie były kwestionowane przez nadzór. Natomiast w wyniku zaskarżeń uchylono nam ten fragment dotyczący uregulowania „szczególnych przypadków”. Potem wniesiono następną skargę, że w uchwale naszej jest zapisane, że dzieci mogą być przyjmowane do przedszkola w wieku od 3 do 6 lat, to z ustawy zostało przepisane. To w trybie już skargi do sądu, został też ten zapis uchylony i wyszliśmy na taką prostą. Rada Miejska nie zaskarżyła tego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, choć miała takie prawo, do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wyszliśmy z założenia, że to nie wiele da z tego powodu, że po prostu przepisaliśmy tą ustawę i to nie miałyby znaczenia. Powstał jednak problem dla organu wykonawczego, czyli dla mnie. Ponieważ wcześniej ja wystąpiłem do RIO, co z tym tematem zrobić, bo ta z kolei, nie tyle co bada te nasze uchwały, ale bada wykonanie budżetu i wiem, z doświadczenia, że przychodzi i zaczynają się pytania... Regionalna Izba Obrachunkowa odpowiada - poparała moje stanowisko, że się zgadza. Natomiast dała taką klauzulę na końcu, że to jest ich zdaniem i proszę tego nie stosować jako podstawę prawną. Dla mnie to już bardzo wiele znaczy, bo przyjdzie kontrola z RIO i zaczniesz mi te pytania zadawać i w tym wypadku pokażę to pismo. Natomiast chciałbym tą sprawę do końca wyjaśnić. Zostaliśmy wezwani do sądu powszechnego o zapłatę za te dzieci, bo tam w grę wchodziło 5 dzieci, które uczęszczały do tego prywatnego przedszkola w wieku 2,5 roku. W tym wyroku w I instancji – wyrok nakazowy dokonanie tej zapłaty uzasadniając to, że skoro przyjęli to trzeba płacić, itd. Z tego pojawia się gorszy wniosek, bo jeżeli utworzą jeszcze dwie klasy z 2,5 latkami to trzeba będzie za to płacić. Taki wniosek wychodzi, bo my tu się pieklimy, gdzie już naprawdę musimy, a tutaj „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” co więcej powstał większy problem, do tego przedszkola zostało przyjęte dziecko z Wysokiego Mazowieckiego. Od tego

wyroku odwołaliśmy się do Sądu Okręgowego, sprawa nie jest jeszcze w tej chwili rozstrzygnięta, posiedzenie ma być 10 maja w Okręgowym Sądzie, ale ten podmiot posunął się jeszcze do jednej rzeczy wystąpił do Wojewody, że łamię prawo i w trybie nadzoru Wojewoda Podlaski wezwał mnie, pomimo, że powiedziałem, że będzie jeszcze jedno postępowanie przed Sądem Okręgowym, wezwał mnie do usunięcia naruszenia prawa. W tej sytuacji, ani tam nie ma się od czego odwołać, poleciłem wypłatę tychże pieniędzy za ten okres z odsetkami, wyszło tego 36.000 zł. I taki jest finał tej sprawy. Wiem jedno, że nikt mnie nie oskarży, że ja komuś za „szczególnie uzasadnione przypadki” w majestacie prawa przerobiliśmy temat. A teraz muszę się nawet pieklić z gminą Wysokie za to jedno dziecko. Wystąpiłem do Burmistrza o to, no to dostałem taką odpowiedź, nie przyjemną, „Wasze dzieci do nas (tu mu się wcale nie dziwię) chodziły do przedszkola. Natomiast w tej chwili jeżeli by miał lokal, no to może przyjąć jeszcze cały oddział. Nie wiem, co tam jeszcze robi Sąd Okręgowy.

- Radny Andrzej Koc – zwrócił się z pytaniem, a jaka kwota była na początku?
- Burmistrz – to narastało, zawsze chodziło 5 dzieci.
- Skarbnik poinformowała, że opłata która była wyrównywana od września 2010 w zależności od ilości dzieci, bo raz było jedno, raz było dwoje, innym razem pięcioro. Natomiast kwota główna z tych 36.000 zł to jest 31.000 zł, ponad 4.000 zł to są odsetki.
- Radny Andrzej - czyli tyle byliśmy winni.
- Burmistrz stwierdził, że „to nie jest koniec problemu, jest to żmudne i przy takim prawodawstwie jak jest, napisaliby dokładnie, aby nie było tych rozbieżności, że od 2,5 lat te przedszkole. Ale jest jeszcze następny problem, są to pieniądze publiczne i ten kto nimi dysponuje musi szczególnie tego pilnować. Ta dotacja przysługuje na każde dziecko zapisane do przedszkola prywatnego i dali nam taki oręż w postaci, że mamy prawo kontrolować uczęszczanie tych dzieci, no i niektóre gminy zaczęły dokładnie kontrolować te uczęszczanie. Co się okazuje, wystarczy go zapisać i dwa dni przyjdzie i może tygodniami na zwolnieniu jest zapisany i trzeba płacić. Zaczęliśmy przeglądać, bo podstawą naliczenia, ponieważ nie mamy przedszkola samorządowego, jest najbliższe przedszkole. Najbliższe przedszkole jest w Wysokiem Mazowieckiem i tam wykazują nam 511 zł, taki koszt bieżącego utrzymania i z tego bierzemy 75% i to przekazujemy do tego przedszkola naszego prywatnego. Ale potem mija rok i trzeba to rozliczyć na co to zostało wydane i w tym rozliczeniu ten podmiot wykazuje nam odsetki od kredytu i tych odsetek jest w granicy 11.000 zł. To bieżący wydatek, bo mówi się o bieżących wydatkach. Zaczęliśmy się dopytywać i mamy z BS zaświadczenie, że to są odsetki od kredytu inwestycyjnego i to jest następny problem, czy uznać to za wydatki bieżące, czy nie uznawać. Ale wystąpiliśmy do drugiej sąsiedniej gminy, która jest w okolicy tj. gmina Brańsk i tam te koszty są niższe o 100 zł.”
- Andrzej Koc stwierdził, że „ta odpowiedź wystarczy, natomiast ma Pan Burmistrz rację, że trzeba dbać o to i można było ten Brańsk brać dużo wcześniej.”
- Burmistrz – „tak, ale zapytaliśmy ponownie RIO otrzymaliśmy odpowiedź cudaczną – ja pytam wprost a oni mówią, że nie można tego uśredniać, ale piszą dosłownie najbliższego - a najbliższy jest w Wysokiem Mazowieckiem.”
- Henryk Stypułkowski stwierdził, że „z tych materiałów dotyczących Farm Wiatrowych na terenie Gminy Szepietowo wynika, że mamy około 160 działek, czyli miałem rację mówiąc o tym, że firma Geen Bear podpisała więcej umów niż ma być wiatraków tej firmy i pytanie czy możliwe jest uzyskanie danych personalnych właścicieli tych działek którzy podpisali umowy i danych tych działek na których na pewno będą stały wiatraki?”
- Burmistrz stwierdził: „nie jestem przedstawicielem tej firmy, ale prawdopodobnie ta firma sobie tak ten teren zabezpieczyła, że mówiąc teoretycznie robiąc różne te oddziaływania mogą się okazać miejsca, gdzie ten teren nie będzie możliwy do postawienia po pierwsze, po drugie nie wiem, czy to nie jest wycięcie konkurencji, bo jeżeli ktoś związał się z tym podmiotem i ma umowę, ja tych umów nie czytałem, ale prawdopodobnie te umowy są

pół przewodnikowe, oni pewnie sobie tam zastrzegają, że jak im nie wyjdzie to w majestacie prawa zrezygnują. Natomiast w drugą stronę to nie wiem czy jest możliwość rozwiązania. Co do drugiej kwestii, to tym dysponuje Starostwo, jeżeli powiemy obręb, numer to trzeba porozumienie ze Starostwem.'

- Henryk Stypułkowski zwrócił się z pytaniem, a czy Urząd może wystąpić o takie dane?
- Burmistrz poinformował, że „możemy wystąpić. Chyba, że będą związani ochroną danych osobowych.”
- Henryk Stypułkowski stwierdził, że „Rada Miejska odrzuciła przystąpienie do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego uwzględniającego budowę farmy wiatrowej. I teraz coś takiego wpływa i jest moje takie pytanie dosyć proste i chciałbym konkretną odpowiedź, jaka jest możliwość pomimo stanowczego sprzeciwu naszej społeczności w postaci uchwały Rady Miejskiej, jakie są szanse, że ta firma pobuduje tą farmę?”
- Burmistrz wyjaśnił, że „ta firma rozpoczęła postępowanie administracyjne. Zrobiła ciekawy zabieg, bo z pominięciem gminy, tylko od razu wprost jako pierwsza Instancja, bo Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska jest organem odwoławczym, od decyzji wójta, burmistrza, prezydenta miasta. Oni zastosowali tutaj zabieg, ponieważ w pasie kolejowym postawią jeden czy dwa wiatraki to w takich sytuacjach organem I Instancji jest RGOŚ, ale co to znaczy. To znaczy, że musi przeprowadzić takie same postępowanie jak wójt, burmistrz, prezydent, czyli całe postępowanie administracyjne. Te materiały przekazane jak uważnie państwo przeczytacie, to informują nas, że mamy ogłosić obwieszczenie. Burmistrz odczytał informację i obwieszczenie. I to dopiero rozpoczyna bieg sprawy, dalej musi uzyskać swoją opinię, na pewno Powiaty Inspektorat Sanitarny w Wysokiem Mazowieckiem też taką opinię wystawi, potem postanowienia od których mogą być odwołania i tak cała ta droga. Potem to przedsiębiorstwo musi raport oddziaływanie na środowisko przedstawić. Dalej będzie decyzja środowiskowa, której trudno dzisiaj przewidzieć teoretycznie co tam będzie w niej zawarte, ale też droga odwoławcza jest.”
- Przewodniczący Rady stwierdził „jak więc jak byśmy na to nie patrzyli, to jeszcze daleka droga realizacji tego, jeżeli nie będzie naszej zgody. W tej chwili czy będziemy wiedzieli numer działki, czy nazwisko pod tą działką to nic to nam nie da.”
- Sekretarz stwierdził, że „rzeczywiście troszeczkę informacji należałoby przekazać więcej, bo jest jakby trochę brak tych informacji. Na przedostatniej sesji była podjęta decyzja przez Radę, że Rada nie przystępuje do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego z uwzględnieniem budowy farm wiatrowych. Było głosowanie, takie stanowisko Rada zajęła. W tym momencie inwestor Green Bear idzie drugim kierunkiem, idzie nie poprzez plan miejscowy, a poprzez decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Obecnie jest duża niewiedza jeszcze naszej legislacji. Polskie przepisy mają to do siebie, że wiedza jest mierna. Rodzi się w tym momencie pytanie zasadnicze, czy można wybudować wiatrak w oparciu o decyzję o warunkach zabudowy. W tej chwili są różne interpretacje, np. Minister Rolnictwa cyt. *„Dodatkowo Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przypomina, że stosownie do przepisów art. 10 ust. 2a oraz art. 15 ust. 3 pkt 3a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zarówno studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, jak i w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, określa się obowiązkowo granice terenów, a których rozmieszczone będą urządzenia wytwarzające energię z odnawialnych źródeł energii o mocy przekraczającej 100 KW, (nasze wnioski są na 30 KW, czyli 3 MG), a także ich stref ochronnych związanych z ograniczeniem w zabudowie oraz zagospodarowaniu terenu. Oznacza to, że lokalizacja elektrowni wiatrowych o wyżej wskazanej mocy możliwa jest wyłącznie w ramach procedury uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.”* Takie jest stanowisko Ministerstwa, takie jest stanowisko również różnych biur prawnych, ale również są głosy, że SKO uchyla decyzje

wójta, czy tam burmistrza jeżeli one trafiają negatywne, tak przynamniej dowiedziałem się z Internetu. I teraz zasadnicze pytanie, czy poprzez decyzje o warunkach zabudowy można te wiatraki stawiać. Minister Rolnictwa mówi, że nie, bezwzględnie nie, różne są wywody, firmy które dążyły do podjęcia przez radę decyzji bardzo chciały aby uchwalono miejscowe plany. W tym momencie, przy tym zapisie, bo 6 sierpnia 2012r. zmieniły się przepisy i te wiatraki, które stoją poprzednio mogły być stawiane, bo były zaliczone do celu publicznego, w tej chwili zostały wykreślone urządzenia wytwarzające energię elektryczną, zostały tylko urządzenia do przesyłu energii. I już poprzez decyzję o warunkach zabudowy nie można, zgodnie z tym artykułem tego realizować. Czy będzie to można w tym stanie prawnym, różne są w tym momencie interpretacje. Art. 10 ust 2a mówi: *„Jeżeli na obszarze gminy przewiduje się wyznaczenie obszarów, na których rozmieszczone będą urządzenia wytwarzające energię z odnawialnych źródeł energii o mocy przekraczającej 100 KW, a także ich stref ochronnych związanych z ograniczeniami w zabudowie oraz zagospodarowaniu i użytkowaniu terenu; w studium ustala się ich rozmieszczenie”*, art. 15 mówi, że: *„granice terenów pod budowę urządzeń, o których mowa w art. 10 ust. 2a, oraz granice ich stref ochronnych związanych z ograniczeniami w zabudowie, zagospodarowaniu i użytkowaniu terenu oraz występowaniem znaczącego oddziaływania tych urządzeń na środowisko”*, więc nie jasny jest ten zapis, różne są interpretacje, ale jak to w polskim prawie jest. Czy będzie można dochodzić budowy poprzez decyzję o warunkach zabudowy nie wiem tego, bo są naprawdę różne interpretacje. Jedne ministerstwo może tak interpretować drugie może zupełnie co innego. Reasumując, Rada nie podjęła uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu to podmiot ten, ten sam wniosek 39 sztuk chce realizować poprzez decyzję o warunkach zabudowy. To jest teren zamknięty i tutaj żadnej farmy wiatrowej przy kolei nie będzie, nie może być. To jest taki omyk zrobiony, że w obszarze Szymbory - Średnica - przejście przez tory, a przepis i planowania przestrzennego i o udziale o dostępie do informacji środowiskowej mówi, że jeżeli wniosek dotyczy terenu zamkniętego, a teren PKP jest terenem zamkniętym to organem właściwym jest w przypadku decyzji środowiskowych Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, a w przypadku decyzji o warunkach zabudowy, pozwoleniu na budowę, tego nie wiem. Tylko tutaj jednym obszarem jest teren Szymbory-Średnica, a pozostałe nie mają nic wspólnego z koleją, ale taki omyk jest zrobiony. Jak się czyta załączone pisma to wydawałoby się, że będą budować gdzieś tam na kolei, na kolei absolutnie nic nie można zrobić, tylko jest przejście takim załącznikiem graficznym przez tory i jest przepis, w jakiś sposób wniosek spełnia przesłanki do tego że kompetentny będzie w tym wypadku Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, czy Wojewoda, tego te jeszcze tak dokładnie wiem, ale na ten dzień tak ten problem wygląda. Jeszcze tak informacyjnie, że również i wniosek firmy GESLAM też jest realizowany od strony Piętk poprzez decyzję o warunkach zabudowy.”

- Przewodniczący stwierdził, że zmuszenie do postawienia to jest chyba raczej nie możliwe, ale oni po prostu chcą uzyskać opracowania by przedstawić ludziom na tych terenach jak to naprawdę się przedstawia, czy to jest dobre, czy to jest złe, żeby zyskać jakiś dokument.
- Przewodniczący Rady z okazji zbliżających się imienin (8 maja) złożył serdeczne życzenia imieninowe Stanisławom: dla Pana Burmistrza, Wiceprzewodniczącego Rady i radnego Stanisława Maruszewskiego oraz dla Pana Waldemara Turkowskiego z okazji minionych imienin.

**Ad.15.** Wolne wnioski i zapytania. W tym punkcie zabrał głos:

- Wyszyński Marian – mieszkaniec Szepietowa poruszył problem dotyczący ulicy Wincentego Witosa i postawionego płotu przez Państwa Boreckich. Trzeba tą sprawę uporządkować.

Następnie zabrał głos przedstawiciel firmy PROMAG Pan Artur Kiwling, który zapoznał z ogólnymi warunkami zakupu i montażu kolektorów słonecznych (solarów), w związku z dotacją Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**Ad.16.** Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń do dyskusji i wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XIV Sesję VI kadencji Rady Miejskiej w Szepietowie.

**Na tym protokół zakończono.**

Protokołowała

Ewa Bartłomiejczuk

**Przewodniczący Rady Miejskiej**

*Witold Moczyłowski*